

306. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 8 X 1885 Rkp. BJ 6520 k. 334-335.

[Tłumaczenie:]

[k. 334r]

Paryż, 8 października 1885

Już Pan wie, drogi Panie, że atak apopleksji właśnie zabrał we Florencji z tego świata Antoniego Zaleskiego¹. Poznałem go w roku 1861. Był to wówczas piękny przykład prawdziwego Polaka, narodowość miał wypisaną na twarzy, tryskał zdrowiem i wesołością. Później dopadła go jakaś choroba, która przykuła go do łóżka, i jedynie z ogromnym trudem mógł przesiadać się na fotel, a brak aktywności, do czego był zmuszony, przyspieszył zgon. [k. 334v] Silne temperamenty są bardziej wymagające niż inne. Wolter² zdołał żyć długo mogąc jedynie oddychać: nie przejmował się swoim ciałem, zresztą niewiele mu go zostało! Tak więc mam nadzieję, drogi Panie, że Pańska stara rudera (posługując się Pańskim określeniem) zdoła się oprzeć w okolicznościach, w których piękny nowy dom zawaliłby się. Tymczasem Lenartowicz³, trochę chory z urojenia, którego prawdziwy chory podnosił na duchu, musi być strasznie przygnębiony. Myślę, że dla każdego, kto miał dużo przyjaciół, dzień po śmierci będzie przypominał Pański jubileusz w Krakowie⁴. Człowiek [k. 335r] będzie przyjemnie zaskoczony na widok tych wszystkich ludzi zebranych wokół niego, z którymi przez długi czas nie miał kontaktu. Ostatnia rekompensata, która i tak nie sprawia, że serce nie ściska się na myśl o długich podróżach tych naszych przyjaciół, którzy spieszą się bardziej niż my. Byliśmy i jesteśmy w środku wyborczego zgiełku. Oportunizm został ściśnięty w drzwiach. To zdezorientuje wielu naszych rodaków... nienadążających za paryskimi trendami, którzy nie przestawali podziwiać głębi Ranca⁵ oraz elokwencji Spullera⁶. W Belgii są domy, o których można by powiedzieć, że wykonano je z granitu, a które zostały tylko wyłożone cienką warstwą kamienia. Gambetta⁷ wykazywał się wyłącznie pozorną energią. Co do jego zwolenników, wszyscy są wykonani z twardego kartonu, stanowiącego imitację kamienia. Polacy [k. 335v] są usprawiedliwieni, że dali się nabrać, ponieważ tyłu Francuzów jest jedynie [...] spostrzec się. Ta wulgarna klika pozbawiona idei zużyła się. Kraj oscyluje między ludźmi przeszłości, chełpiącymi się, że posiadają tajemnicę cudów, a umysłami gwałtownymi, obiecującymi nowe. Nic wyjątkowego nie ukazało się w tych dniach. Odrobinę cierpliwości. Dziękuję za Pańską propozycję przekazania mi książek i gazet politycznych. Nie wiem o zbyt wielu rzeczach, które się

¹ Antoni Zaleski – zob. list nr 97.

² Wolter – zob. list nr 147.

³ Teofil Lenartowicz – zob. list nr 84.

⁴ Jubileusz J. I. Kraszewskiego – zob. list nr 204.

⁵ Jean Ranc (1674-1735) – francuski malarz portrecista, służył na dworach Ludwika XV we Francji, Filipa V w Hiszpanii i Jana V w Portugalii.

⁶ Eugène Spuller (1835-1896) – francuski polityk, prawnik i pisarz, zwolennik Léona Gambetty.

⁷ Léon Gambetta – zob. list nr 162.

ukazują, ale jak tylko pożyczam [...] przyjacielowi, nazajutrz zdają sobie sprawę, że było mi to jeszcze potrzebne. Nazbyt obawiałbym się, żeby podobnie nie było w Pańskim przypadku, gdybym w ten sposób wykorzystał Pańską dobrą wolę. Dopiero w numerze listopadowym zamieszczę Pańskie wspomnienia⁸, ponieważ Lermina⁹ już przygotował nowelę Strindberga¹⁰, utalentowanego Skandynawa, [k. 334r] ale gwałtownego i upojonego przeróżnymi negacjami, które są nowe w Szwecji, a we Francji pięknie obalone.

Serdecznie,

Władysław Mickiewicz

[k. 334v] P.S. Posyłam Panu jeden numer „Le Correspondant”¹¹. Jutro wyślę następny. Oto Waliszewski¹², hrabia... Monako czy San Marino? *Vanitas vanitatum!*¹³

⁸ J. I. Kraszewski, *Souvenirs* – zob. list nr 286.

⁹ Jules Lermina – zob. list nr 214.

¹⁰ August Strindberg (1849-1912) – szwedzki pisarz, odnowiciel szwedzkiego języka literackiego, prekursor ekspresjonizmu, autor dramatów *Ojciec*, *Panna Julia*, *Taniec śmierci*.

¹¹ „Le Correspondant” – zob. list nr 275.

¹² Kazimierz Waliszewski – zob. list nr 275.

¹³ *Marność nad marnościami* (łac.).